

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/179910,Elzbieta-Strzeszewska-Wyrazono-pogląd-ze-wydobywanie-tych-zwłok-jest-niewskazane.html>
03.03.2026, 01:44

Elżbieta Strzeszewska: „Wyrażono pogląd, że wydobywanie tych zwłok [...] jest niewskazane”

Na kilka tygodni przed Poznańskim Czerwcem członkowie aparatu represji dyskutowali o podległości służbowej osób wykonujących wyroki śmierci oraz trybie postępowania z ciałami straconych. Uczestnicy dali swoimi decyzjami świadectwo przywiązania do dotychczasowych, stalinowskich praktyk.

02.03.2023

W zasobie Archiwum IPN w Warszawie znajdują się kopie notatek służbowych płk. Hipolita Duljasza, dyrektora Centralnego Zarządu Więziennictwa, oraz Jerzego Bafii, wicedyrektora Departamentu Nadzoru Sądowego Ministerstwa Sprawiedliwości, odnoszące się do spotkania przedstawicieli Generalnej Prokuratury, Centralnego Zarządu Więziennictwa i Zarządu Sądownictwa Wojskowego, mającego miejsce 10 maja 1956 r.

Te (niestety, miejscami słabo czytelne) dokumenty są świadectwem bezwzględności systemu komunistycznego, który po latach bezkarnych mordów sądowych i bezczeszczenia zwłok skazańców (w dużej mierze żołnierzy podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego), postanowił „uporządkować” kwestie związane z wykonywaniem kary śmierci i określić tryb postępowania w sprawach pochówków skazanych. Być może podjęcie tego zagadnienia wiązało się ze wzrostem liczby petycji, wpływających od rodzin straconych o wydanie ciał lub wskazanie lokalizacji ich grobów. Jedną z osób, które wносиły o podanie miejsca pochówku syna była Bronisława Frógowa – matka kpt. Gracjana Fróga ps. „Szczербiec”, straconego 11 maja 1951 r.

Fizyczne i moralne wyobcowanie ze społeczeństwa

10 maja 1956 r., w siedzibie Generalnej Prokuratury, odbyła się „konferencja”, w której udział wzięli: prok. Jan Bednarzak i prok. Alicja Graff (dyrektor i wicedyrektor Departamentu III GP), płk Hipolit Duljasz (dyrektor Centralnego Zarządu Więziennictwa) oraz płk Oskar Karliner (szef Zarządu Sądownictwa Wojskowego).

Tematem spotkania było rozstrzygnięcie „istotnych” kwestii: podległości służbowej/przydziału służbowego osób (katów), wykonujących w więzieniach wyroki śmierci, oraz trybu postępowania z ciałami straconych.

Wszyscy uczestnicy spotkania byli zgodni, że zwłok straconych nie należy wydawać rodzinom. Uzasadniano to obawą przed zbyt manifestacyjnymi, antypaństwowymi w swym charakterze, pogrzebami. Zauważono przy tym, że:

„[...] kara śmierci jest wyrokiem najwyższego potępienia przez społeczeństwo przestępcy i ma na celu fizyczne i moralne jego wyobcowanie ze społeczeństwa. Dlatego też wydawanie zwłok rodzinie a tym samym umożliwienie urządzenia publicznego pogrzebu nie godzi się z sentencją kary śmierci”.

Ucieczka przed odpowiedzialnością

Rozpatrywano szczegółowo następujące kwestie: czy i kto powinien informować rodziny, sądy

i urzędy stanu cywilnego o zgonie skazanego, czy pochówki powinny być zbiorowe, czy też pojedyncze, oznaczane czy anonimowe, oraz w jaki sposób powinny być rejestrowane.

Znaczące rozbieżności powstały w kwestii przynależności służbowej katów. Większość uczestników uznała, że powinni oni podlegać Centralnemu Zarządowi Więziennictwa. Wyjątek stanowił płk H. Duljasz, według którego wykonawców wyroków powinno zatrudniać Ministerstwo Sprawiedliwości lub prokuratura.

Zapoznając się z treścią dokumentów należy zwrócić uwagę na końcowy fragment notatki Jerzego Bafii, odnoszący się do kwestii wydobywania ciał osób straconych w latach poprzednich, które zostały pogrzebane na dziedzińcach więziennych, w piwnicach i innych nieoznaczonych miejscach.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł



Tablica z symbolicznego grobu kpt. Gracjana Fróga na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach pochodząca z albumu pamiątkowego ppłk. dypl. Czesława Jasińskiego. (Z zasobu AIPN)